

Zima najczęściej kojarzy nam się dwojako. Jednym z wszechobecnych skojarzeń jest ciepła herbata, koc i przyjemne spędzanie czasu w zaciszu domowym. Drugim, równie ciekawym skojarzeniem mogą być sporty ekstremalne jak snowboard i... może nie aż tak ekstremalne narty. Bynajmniej nie dla wszystkich. Ten artykuł skierowany jest do obu tych grup. A dlaczego? Chociażby z racji na to, że w Czarnym Groniu można znaleźć elementy pasujące... no właśnie do obu.

Czarny Groń jako ośrodek wypoczynkowo-sportowy jest jednym z trzech ośrodków należących do tzw. „Rodziny Pingwina”. Co ciekawe, uroczy pingwinek widnieje również w logo tych trzech ośrodków. Na terenie znajdują się Hotel****&Spa, stacja narciarska, klimatyczna Rycerska Oberża, ale także wiele różnych atrakcji dodatkowych, które z pewnością przykują uwagę niejednego zwiedzającego.

Właśnie w sezonie zimowym ośrodek ten staje się niejako rajem dla narciarzy. Dzięki jego usytuowaniu w Beskidzie Małym mamy przyjemność korzystania z niego w zasadzie aż do późnej wiosny. A tutaj dołączam ciekawostkę dla fanów freestyli – w ramach ośrodka funkcjonuje TIGER Snowpark. Brzmi drapieźnie? Tak też właściwie jest, bo do dyspozycji są cztery dośnieżane trasy zjazdowe z nowoczesnymi wyjazdami krzeselkowymi. Nie trzeba chyba wspominać, że znajduje się tam wypożyczalnia i przechowalnia sprzętu, a także knajpa. Tylko taka z naprawdę dobrym jedzeniem. Fani sportów zimowych, zapaleni narciarze, snowboardziści z pewnością będą zadowoleni. Jeśli chodzi o początkujących... nie należy się o nic martwić. Licencjonowana szkoła narciarstwa i snowboardu, mimo że niektórych może przerazić, to dzięki profesjonalnym instruktorom szusować nauczy każdego, bez względu, czy masz dwanaście, czy czterdzieści lat.

Wracając jeszcze do tematu Tiger snowpark'u. Warto wspomnieć o nim jeszcze kilka słów. Jak wyżej zostało napisane, do dyspozycji zostały oddane cztery trasy o długościach od 100 do 1230m

Każda z nich posiada inne nachylenie stoku, jak i długość, co adekwatnie wybieramy do swoich umiejętności. Są one regularnie ratrakowane i dośnieżane. Oczywiście przeszkody znajdujące się w parku co sezon są sprawdzane, zmieniane i testowane, dlatego pomimo „drapieżności” parku, nie trzeba się obawiać o bezpieczeństwo.

Jeśli jednak ktoś dodatkowo się obawia to świetną alternatywą dla początkujących jest dostępny sztuczny stok i symulator narciarski. Nadaje się on również na „rozgrzewkę” przed sezonem zimowym dla prawdziwych pasjonatów. Więc jeśli znajdzie się ktoś, kto chciałby sprawdzić wcześniej swoje umiejętności to już wie, gdzie się udać.

W razie gdyby to Was nie przekonało co do „zimowego szaleństwa”, organizuje się tutaj również Eventy. Zainteresowani? Impreza „przejazd przez knajpę” polegająca na przejechaniu przez bar na stoku, aby następnie wyskoczyć z progu tarasu i wyskoczyć kilka metrów niżej.

Równie zakręconą imprezą jest tzw. „SPLASH”. Organizowany jest zazwyczaj pod koniec sezonu zimowego. Należy przejechać przez specjalnie wybudowany do tego basen. Na środku stoku. Na przykład w jakimś dziwnym przebraniu.

Jeśli to Was nie przekonuje to znaczy, że mamy do czynienia z drugą grupą. O tej lubiącej relaks, dobrą kawę i prawdziwy odpoczynek. Dla nich też się coś znajdzie.

Hotel i Spa w Czarnym Groniu przedstawiają się naprawdę dobrze. Możecie przyjechać i sprawdzić sami jaki klimat roztacza wokół siebie. Pierwsze, co może przyjść Wam na myśl to przede wszystkim wypoczynek. Oj tak, bo oprócz rozrywki, wypoczynek jest naprawdę bardzo ważny jeśli chodzi o wyjazdy. Tutaj pole do popisu jest szerokie. Elegancki apartament, a może

wygodny i ciepły, rodzinny domek sześćoosobowy? A może coś pomiędzy – pokoje w oberży, bądź pokoje na stoku? Jak to mawiają „do wyboru, do koloru!”. A tutaj przynajmniej jest w czym wybierać i z pobytu można być zadowolonym w stu procentach. Warto również wspomnieć, że przy hotelu znajduje się bardzo wygodny taras, na którym umieszczone są stoliki i krzesła wypełnione kolorowymi podusiami, gdzie w spokoju można usiąść czytając ulubioną książkę i popijając kawę.

W hotelu znajduje się raj idealny do wypoczynku, choć można go nazwać po prostu - „spa”. Olejki, kremy, cudowny zapach roznoszący się dookoła... to właśnie w skrócie „Spa”. Nie trzeba się tu zbyt rozpisywać, jeśli ktoś kiedykolwiek był w spa dobrze wie, że zapewnia niepowtarzalne doznania. Zakres zabiegów obejmuje od prostych i przyjemnych, takich jak manicure, czy pedicure, przez masaże dla kobiet w ciąży, dzieci aż po romantyczne ceremonie dla dwojga.

Nie ma się co przejmować także wyżywieniem. W tym wypadku także nie będziecie narzekać. Restauracja, jak i oberża mają szeroki zakres menu. Może gustujesz bardziej w wyszukanych daniach, do obiadu uwielbiasz wypić lampkę dobrego wina, a koniec posiłku uraczyć deserem – zdecydowanie spodoba Ci się nasza restauracja. Jeśli jednak wolisz zjeść nieco mniej wyszukanie, gustujesz w innych klimatach, albo po prostu masz ochotę na apetyczną pizzę prosto z pieca to spodoba Ci się u nas w Oberży.

Nie brakuje tu też atrakcji i zabawy dla dzieciaków. Można wskazać między innymi salę zabaw, gdzie można zostawić dziecko bez obawy o jego bezpieczeństwo dzięki naszym Animatorom. W międzyczasie oczywiście rodzice mogą złapać oddech i wypocząć na przykład we wcześniej wspomnianym Spa obok strefy basenowej. Bo tak, znajduje się tu również basen z saunami.

Jak widać, każdy znajdzie tu coś dla siebie, dlatego warto sprawdzić ofertę Czarnego Gronia. A najlepiej przyjechać i sprawdzić samemu niejako dołączając do Rodziny Pingwina.